

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 8. Czerwca. — Rok 1844.  
Sobota.

N<sup>o</sup> 150.

Jutro, S. Przym i Felicjan  
Wsch: s: g. 3, m. 52, Zach: g. 8, m. 5.

N. PAN 14go z. m. nadał P. Joz: Borkowskiemu, Radey Starszemu Prokuratorji Królestwa, tytuł Ref. rendarsa. N. PAN ozdobił raczył Naczelnika Sekcji Adm: w Wydz: Górnictwa przy Komisji Rząd: P. i Skarbu, Józefa Olszewskiego, w nagrodę gorliwej służby, Orderem S. Stanisława 3ej klasy.

Komisja Rządowa Sprawiedliwości ogłosiła konkurs na wakujące urzędy Podsejdy i Podpisarza Sądu Pokoju Okręgu i M. Warszawy Wydzia: Illgo. — W dniu 4ym t. m. po południu w obec licznego grona Familji, Przyjaciół i Znajomych w Kościele Archikatedrali: Sg: J. Na, odbył się obrzęd zaślubin W. Wincentego Rzewuskiego Urzędnika Komisji Rząd: P. i Skarbu, z Panną Teodorą Pułkowską Cerką Obywatela Gub: Płockiej, pomogąstwowany przez JXdia Brockiego. Czcigodny Kapłan wyśnął obecnym tę radość, skreślił wsty czułą swą przemową drogi Im Akt SAKRAMENTALNY, wskazał Im drogę szczęśliwego domowego pożycia w śród naciesznej miłości, przyjaźni i szacunku wzajemnego. Do puźna wieczorem obiadowało ochotczo całe to grono wesnłe, a dnia następnego ta zacna, godna i szczęśliwa para udała się w Guberniją Kielecką dla odwiedzenia familji Pana młodego. A...r. — Prezes Banku Polskiego JW. Tymowski Rudzen Tajny, onegdaj wyjechał do Karlsbadu. — Wczoraj złożono w Redak: Kurjera, od B. W. dla Starców w Górze Kalwarii zł. 10. dla Dobroczyniń s. i. 10. dla Starców w P. MARJI zł. 10. — Augustyna Antowski, Obywatel M. Warszawy, jeden z najdawniejszych Nauczycieli Muzyki w tułej szym mieście, onegdaj przeniósł się do wieczności w 88 roku życia swojego. Exportacja zwłok nastąpi dziś o godz: 6ej po połud: z Kaplicy XX. R. formatów, na smętarz Poważ:, na którą stroskana Rodzina, Krewnych i Przyjaciół uprzejmie zaprasza. — Onegdaj rano przeniósł się do wieczności s. p. Karol Leube Obywatel M. Warszawy. Stroskana Żona zaprasza Krewnych i Przyjaciół na Exportację zwłok jego dziś o godz: 5ej po połud: z Ka-

plii y Szpitala Ewangelicki, na smętarz tegoż wyznania. — (Ar: ea:) Ani wysokie urodzenie, ani talent i nabyte zdolności, same nawet cnoty nie zdołały ochronić od śmierci s. p. Aniela z Hrebiów *Zubichskich Swidzińskich*; zgasła w kwiecie wieku. Każda Jej praca i rzeczna i umysłowa zdradzała dobroć Jej serca na cierpienia ludzkości, wszystkie usiłowania dążyły do wsparcia bliżoich, całe życie było poświęceniem się dobroczynnym; była Ona owym wzorem który STWÓRCA niekiedy z pośród wybranych swoich zsyła na tę ziemię dla przykładu innym, ale zawsze śnie powołał Ją PRZEDWIECZNY do swoich przybytków; widać, że ziemia niegodną była posiadać Ją dłużej. Dotąd już niedługo wprawiające piuro i wymowniejsze usta, świetne Jej wyliczły przymioty; in śluby tylko hold niosę Jej pamięci, bo nie zdołam oddać tego, czem serce przejęte; żallicznej Rodziny, smutek Rodziców, lzy Przyjaciół i Znajomych, iktze wymownie przemawiają do duszy! BOŻE! coś już Ją polczył w poczet swoich wybranych, racz ukońić zale, osuszyć lzy Rodziców, Męża, Dzieci!! H. L. — Nakładem N. Zweyera Księgarza, wyszedł oryginalny obyczajowy romans w 3ch tomach pt: *Maska albo Młodość i Obłuda*, napisany przez Władysława Kopankę; przedmiot miejscowy, charakterystyczny i skreślony. Skład główny przy ulicy Nowiniarskiej Nr 1771; sprzedaje się we wszystkich Księgarniach; cena złotych 12. — Kurs wczorajszy: Listy zastaw: nowe, za 100 zł. od r. s. 14 k 68 1/2 (zł 97 gr. 27) do r. s. 14 kop. 70 (zł. 98); wartość kuponu kopciok 27 1/2. — Dnia onegdajszego, syn zlewca, lat 15 letni, kąpiąc się w Wiśle w miejscu zakazanem, utonął. — Wczoraj w Teatrze Rozma: przywołani, po *Estelli*, J. Panna *Witge* i J. P. Komorowski po 2 kroć, i J. P. *Jasiński*. Po *Wendecie* J. P. *Żółkowski* 2-kroć.

Zebrańie Właścicieli Ziemskich Stowarzyszonych Gub: *Kaliskiej*, odbyło się w dniu 25 z. m. w *Kaliszu* pod przewodnictwem JW. Flor: *Suchkiego* Dzie: dóbr: Jaworzno, na którym większością głosów wybrani zostali: na Radę do Komite-



tu Tow: Kr: *Chełmski Stan:* z *Adamierza*, na Radę do Dyr: Gl: *Sabłkowski Józ:* z *Cielec*; na Radców do Dyr: Szczeg: *Kaliskiej Kossowski Fr:* z *Pięcniewa*, *Arnoldt Mat:* z *Pietrzykowa*, *Krzykowski Tond:* z *Murawki*; na Prezesa następnego Zebrania *Chlebowski Alexan:* z *Kusznaja*; na Zastępcę *Skożewski Leon* z *Chełma*.

*Z Petersburga.* — Jenerał-Porucznik *Strandmann*, na własną prośbę i dla słabości zdrowia, otrzymuje usłupienie od dowództwa 2giej dywizji lekkiej jazdy gwardyjskiej i ma zostać przy J.C. Wysokości Głównodowodzącym korpusami gwardji i G.enadjerów.

*Anglja.* — Król *Saski* 28go z. m. wylądował w *Dowrze*, i niebawem wyjechał do *Bukhars* do Hrabiego *Delawarr*. — Rząd opowiadził Kapitanu *Belcher* do odpłynienia z flotyllą ku *Japonji*, celem zbadania brzegów tamecznych. — *Znany Krokford* dawniej właściciel szulerni przy ulicy *S. Dzams*, żyć przestał.

*Francja.* — Flota ewolucyjna na morzu Śródziem: składająca się z 5cia okrętów linjowych, fregaty *Belle Poule* (Bel Pul) i parostatku *Tartar* 23go z. m. odpłynęła z *Tulon* pod dowództwem Kontr Admirala *Parseval*. — Na pogrzeb Pana *Jakóba Lafitte* (Lafit) 30go z. m. przedsięwzięto nadzwyczajne środki ostrożności. — W izbie deputowao: wznowiły się rozprawy o *Olaheiti*. — Przez czas choroby *P. Jakóba Lafite*, Król codziennie posyłał dowiedzieć się o jego zdrowie, i bardzo był zasmucony na wiadomość o śmierci męża, który wielce przyczynił się do wyniesienia go na tron. — Głoszą znova, iż *Don Karol* abdykował na rzecz swojego syna.

*Hiszpanja.* — Hrabinie *Belaskoin* Wdowie *Jeserała Diego Leon*, ma być wyznaczona pensja 45,000 realów. — *P. Manuel Kortyna* wziął dymisję jako Prezes Komisji układającej nowe prawa. — Jenerał *Maroto* słynny z zawarcia traktatu *Bergary*, uzyskał pozwolenie udać się do *Chili*.

*Niemcy.* — Cesarzsko rosyjski Kontr-Admiral *Heyden* przybył do *Berlina*. Z tegoż miasta wyjechał Xże *Konstantyn Ghika* do *Hamburga*. — Dotychczasowy Posel austri: przy dworze neapol: Hrabia *Lebzelter* 17go z. m. miał u Króla *Neap:* pożegnawcze posłuchanie, a jego

następca Xże *Szwarcenberg* złożył temuż Królowi swoje listy wierzytelne.

*Szwecja.* — Król z swoją rodziną 25go z. m. wyjechał do zamku *Tullgarn*, z kąd uda się na zwiedzenie zachodnich prowincji państwa. Przez czas jego podróży z stąpi go Reicacja złożona z Ministrów. — Stały zwołane są na 11go Lipca.

*Turcja.* — Na energiczne przedstawienia Pośla ang: Porta rozesała do *Baszów* firmam wznowiający zakaz używania tortury. — Wznowiono zakaz wyprowadzenia zboża.

*Włochy.* — Według wiadomości z *Modeny*, 2 Curki Xcia panującego mają zaślubić 2ch Xząt *sardyńskich*. *Xciażka Marja Teresa* (ur: r. 1817) zaślubi Xcia *Genui* (ur: r. 1822), a *Marja Beatrix* (ur: 1824) Xcia *Sabaudzkiego Carginan* (Karynien ur: r. 1816).

*Rozmaitości.* — Na wyspie *Kuamarch* kobiety zajmują miejsce monety. Przy kupcach stosownie do wartości przedmiotu wypłacają jedną lub kilka kobietami. — *Siwory* daie koncerty w *Londynie*. — *Dowcip wrażli.* Dwie Panoy przybyły do cygańki, aby im wywrzysła przyszłość. Cygańka powiedziała, że im w lustrze pokaże twarze ich przyszłych małżonków. Panny ciekawie spojrzały w lustro, i spostrzegłszy własne swoje twarze: „Cóż to jest?” zapytały wrażli. „Pokażę wam prawdę, ta odrzekła, bo jak pójdziecie za mąż, to te twarze będą twarzami waszych Małżonków.” — Jak wiadomo odbywa się tego lata wielka wystawa przemysłowa w *Paryżu*. Urządzono w tym celu wielki tymczasowy budynek, który blisko miljon franków kosztuje i w main ze złożonemi tamże skarbami otworzonym został. Słychać już o niektórych osobliw: ściach, jakie mają zwrócić najbardziej uwagę publiczności a pomiędzy temi jest wiele istotnie nowych rzeczy. I tak, wystawił pewien Fabrykant fortepiany, na których grająca osoba widzi kiedy iaka struna jest rozstrojona, i sam temu rozstrojeniu natychmiast zaradzić może. Inny Fabrykant wymyślił dla dam zwierciadła, w których podług upodobania i przodu lub z profilu widzieć się mogą, i oczywiście widzieć się zawsze ładnymi. Muszle, które dotąd bywały do damskich strojów rzućte przez umysłowych Artystów w *Rzymie*, będą teraz niezrównanie piękniej



rznięte na maszynie znajdującej się także na wystawie, i staną się przeto wkrótce zarówno tanie, jak fabrykowane dyamenty, szmaragdy i rubiny, i takich Paryż w takiej doskonałości dostarcza, a które rozróżnić od prawdziwych jest bardzo trudno. Oprócz tego będzie jeszcze wystawiony i owy fabrykowany szyldekret z *galarety*, która tę jednę tylko ma niedogodność, iż ją trzeba chronić od wody, gdyż w zimnej wodzie mocno pęcznieje a w ciepłej rozchodzi się zupełnie. Sztuka przyrządzania nieprzemakalnych materji doszła do takiego stopnia doskonałości, że mamy teraz nie tylko nieprzemakalne sukna, ale także nieprzemakalne tiule, nieprzemakalne blondyny, a niebawem obczemy zapewne Damy z parasolkami z nieprzemakalnych koronek. Nie brak także i dziwactw; tak na przykład, wystawił ktoś wanny do kąpania koni; ktoś inny obraz, przedstawiający scenę zdarzeń lipcowych, asyzy z samych matych odkrajków sukna; a 3ci, duże złociste krzesła, z samych rogów jelenich w ich naturalnej formie i wielkości. — Pewien hipokondryk w *Filadelfji* już od lat kilku trapił rużnemi nrojeniami swoje familję, nakoniec wniósł w siebie, że umarł. Lekarz którego jednego poroiku o świecie z największym pośpiechem przywołano, zastał go na łóżku rozciągniętego, z zamkniętemi oczami i z złożonemi w krzyż na piersiach rękami. „No, jakie się W Pan miewasz?” zapytał go Lekarz żartobliwie. „Jak się miewam? Smieszane pytanie do umarłego,” odrzekł hipokondryk słabym głosem. „Jako do umarłego?” postarzył Lekarz. „Alboż nie widzisz w pan, że umarłem o tej godzinie po połnocy?” Lekarz wziął go za puls, pociągnął ręką z lekka po czole i rzekł smutnym głosem: „Zaiste, już skoń zył! Należy go ile możności jak najspieszniej pochować. Tomaszu,” zawołał na służącego: „Idź co żywo po trumnę; tenój pan był dobrej tuszy, nie będzie się mógł w tak ciepłej porze długo utrzymać. Służący wykonał rozkaz. Na skłócenie lekarza wszczął się płacz pośród familji chorego, położono go w trumnę a orszak pogrzebowy na prędce zamówiony i z zamiarem lekarza obżenionym, udał się wprost z trumną na smętarz. Niektórzy znajomi chorego podobnie od lekarza namówieni, spotkali niby przypadkowo wspomniany orszak. „Cóż to, nasz

biedny B... na prawdę umarł?” zapytał jeden z nich. „Tak jest,” odpowiedział Lekarz z westchnieniem, „umarł o 1szej po połnocy.” „Szkoda, że nie o 20scia lat pierwej,” odezwał się drugi, „żył on tylko na zgryzotę i martwienie rodziny i przyjaciół.” „W samej rzeczy,” odrzekł inny, „spotkało go to, na co dawno zasłużył.” „Co za bezczelny osioł,” zawołał zniecierpliwiony umarły; ze złości przewrócił się w trumnę. „Cieszę się mocno, że już raz skoń zył i całe miasto od wariata uwolnił,” rzekł trzeci. „Był to nieznośny głupiec, niepotrzebna machina na świecie.” Tu już brakło cierpliwości umarłemu, oderwał wieko od trumny, i wystoczywszy zawołał: „O, wy niegodziwe łotry! Pokażę in wam, że jeszcze żyję, i że wam pamiętnik na plecach waszych napisać iestem w stanie!” Stosownie do umowy, zaczęli przyjaciele uciśkać, a umarły złorzecząc gonić za nimi. Nakoniec przyniesiono go do domu całkiem potem oblanego, hipokondreja zaikało, a chorey wórtce przy regularnej dyecie, przy agitacji i wesolem towarzystwie, przyszedł do zupełnego zdrowia.

W dalszem ciągnięciu 5tej klasy 63tej Loterji wczoraj, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: 5000 rubli sr.; na Nr 11,355. 1500 Rsr.; na Nr 14,295. 750 Rsr.; na Nr 2509. Po 450 Rsr.; na Nr 7381; 16,158; 22,424. Po 300 Rsr.; na Ner 66: 4222; 6476; 7246; 11,550; 12,229; 13,032; 15,260; 22,047; 22,177. Po 100 Rsr.; na Ner 265; 3178; 4129; 4913; 5098; 7974; 8127; 12,085; 12,693; 13,472; 13,475; 14,800; 15,183; 16,275; 17,762. 18,256; 21,101; 21,562; 21,790.

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Cukrowicz Fr; Sędzia Tr: C. z Lublina; Rudzki Mi: Oby: z Paprotni; Gregorowicz Jan Oby: z Bilezy; Olzowski Leon Oby: z Gwiklina; Zawadzki Marcin Ob: z Grodna; Karoży Bogus: Dz: z Lasomina.

#### DONIESIENIA.

Onegdaj zalezioną BRANSOLETKĘ na mostku między Ogrodem Botanicznym a Łazienkami, odebrać można w Red: Kurjera za udowodnieniem. Gdyby nikt po odbior nie zgłosił się, oddaną będzie nakorzystać Osierociących wychowalców Dobrocz.

Nra 4328  $\frac{1}{3}$ , 8178, 8504; 8524, 9702, 8322, 20,625, i 12,203 10te części, do 5ej klasy 63 Loterji, wczoraj zgubione, i temu tylko służy prawo, który u właściwego Kolektora jest w Kontrolli zapisany.

W zeszłą Srodę, w Ogrodzie Saskim, lub też przechodząc ulicą, zgubiono BRANSOLETKĘ z paciorem kokosowych czarnych, spaiającą ogniwkami złotemi, na której zawieszono było serduszek sza-



firowe; Łaskawy! Znalazca raczy takową oddać za nagrodę stosowną, do Sklepu Norymberskiego, w domu P. Skwarew, przy Ogródku Saskim.

Dobra Ziemia BUJAŁY, w Okręgu Rawskim położone, są do sprzedania z wolnej ręki pod dogodnymi warunkami. Wiadomość u Franciszka Brzezińskiego Mecenasa. Obroncy przy Senacie, w Warszawie przy ul. Nalewki pod Nr 2242 zamieszkałego.

**SKLEP** przy kilku Pokoiach, z Kuchnią, Składem, Drwalnią, Piwnicą, Stajnią, Wozownią, przy ulicy Wierzbowej Nro 614 lit. C; od Sgo Jana r. b. do naliczenia. Wiadomość w Sklepie Kozłennym w domu L. A. Dmuszewskiego.

*Doniesienie Loteryjne*  
**Z KANTORU WERTHEJMA**  
**LOSÓW KUPNYCH DO PIĄTEJ** klasy 63ej Loterii, której ciągnięcie obecnie odbywa się, całych i częściowych, w moim Kantorzcie jeszcze nabyć można. — **WIELKI LOS**, i inne znaczniejsze wygrane, są jeszcze w kole.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w połud: 19.  
**TEATR WIELKI.** Jutro, 62gi raz *Biedny Rybak*. 1szy raz nowy Balet komiczny w 2ch akt: układu JP. Paw. Taglioni, p. t. *Dwaj Złodziwie*. Dekoracje JP. Saketego. Wiele nowych ubiorów.

**TEATR ROZMAITOSCI.** Jutro, 23ci raz *Maz i Kochanek*. 16ty raz *Żądza wywyższenia*.

Jutro w Ogródku P. Olma za Wolskimi rogatkami, liczna **ORKIESTRA** od godz: 4ej, wykonywać będzie rozmaite dzieła. Za opłatą Szan. W. Gości co Łaska.

Dziś w Kawiarni przy ul. Długiej i Miodow: w domu Łaszczyńsk Nr 489, **TERCET** z Czeskiej Pragi, (nowy) grać będzie.

Dziś w Kawiarni pod Nr 543 przy ul. Długiej, w domu Elerta, familja *Hessen* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni pod Nr 29 na 1m piętrze od frontu, nieprost Zamku, Panny *Nowakowskie* grać będą.

Dziś w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej, **MUZYKA** pod Dyry: JP. Modlińskiego grać będzie. Ogród będzie iluminowany.

Dziś w Kawiarni przy ul. Miodow: w pałacu Paca, na dole od frontu, Panny *Noires* grać będą.

Dziś w Ogródku na Dziatynskim, **TERCET** z Czeskiej Pragi (stary) grać będzie.

Dziś w **OGRÓDKU** przy ul. Sio Jerskiej Nro 1772, **MUZYKA** JP. Michnowskiego, wieczór (od godz: 5tej) uprzyjemnić będzie; przytem dostać można różnych **TRUNKÓW** i **PRZEKASEK** po cenie mierniej. Ogród będzie oświetlony. *Grosser.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trebarskiej obok domu W. Steinkel, Panny *Ensmann* i *Hildebrand* grać będą.

Jutro jeżeli pogoda postuży, w *Nolinie Szwanjarskiej*, grać będzie **MUZYKA**, złożona z 50 Osob.

Jutro i pojutrze na Pradze w Ogródku P. Kosińskiego, **ORKIESTRA** pod Dyrekcyją P. Daneckiego grać będzie; w razie niepogody, w Kawiarni pod *Kopciuszkiem*, przy ulicy Krak - Przedmieście.

Jutro w Powązkach (Izabelin zwanych) w Ogródku, grać będzie **MUZYKA**; a przy rychłej usłudze, dostać można Kurcząt, Raków, Szparagów i różnych Napojów.

Jutro, od godz: 2ej z połud: w *Kaskadzie* za Rogatkami Marymontskimi, dla uprzyjemnienia używającym w tem miejscu przechadzki JP. *Wilhelm* z pomnożoną Komp: grać będzie.

Jutro przy ulicy Miodowej, gdzie sprzedaż Piwa Warszawskiego, będzie do wygrania w Kiegle na starszą: **BARAN** i **OWCA** merynosy hiszpańskie i jednokowej maści. *A. Openkowski.*

**UWIADOMIENIE**  
Z FABRYKI PIWA BAWARSKIEGO  
**J. F. SZYMANOWSKIEGO.**  
W Lokalu moim przy ul. Nowy Świat pod znakiem **KOPERNIKA**, od dnia dzisiejszego sprzedawane będzie **PIWO BAWARSKIE CHŁODZĄCE**, za pomocą nowo pomyslanego i wykonanego **APARATU ZIEBIĄCEGO**, który w **LOKALU**, w czasie nad: hłodzących chociażby największych upałów, temperaturę Piwa od 4h do 6ciu najwyższej stopni ciepła utrzymać będzie. Tym sposobem Szan. Publiczność nie tylko przyjemności w picciu takowego, ale zarazem milego ochłodzenia doznawać będzie.

Jutro u *Matiewskiego* przy ul. Bednarskiej, na Śniadanie: Comber, Pieczeń barania i Ła Sarna, Gęś miodna, Raki, Szparagi, Kurczeta, Kalafiory, Poledwica, Potrawa, Pieczeń ciel: i wołowa, Flaki Chłodnik.

Jutro w Restauracji *Radlińskiego* przy ul. Długiej Nr 550, na Śniadanie: Flaki z pieca i z wycz., Koldony, Polędwica, Zrazy, Szparagi, Kurczeta, Raki, etc.